

Sygnatura akt VIII Ga 152/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Woźniak

Sędziowie: SO Anna Budzyńska

SR del. Aleksandra Wójcik-Wojnowska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Witkowska

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2014 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S. (1)

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 31 stycznia 2014 roku, sygnatura akt XI GC 461/13

uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Szczecin - Centrum w Szczecinie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

SSO A. Budzyńska SSO A. Woźniak SSR del. A. Wójcik-Wojnowska

Sygn. akt VIII Ga 152/14

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 21 grudnia 2012 roku powód J. S. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwoty 24 600 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, że wykonał na rzecz pozwanej opracowanie analizy efektywności ekonomicznej zadania inwestycyjnego dot. budowy drogi ekspresowej (...) na odcinku: obwodnica S. – obwodnica P., na potrzeby Studium (...) (...) budowy tego odcinka drogi (...) wykonywanego przez pozwaną na zamówienie (...). Wykonanie nastąpiło przed formalnym podpisaniem umowy. Mimo wystawienia faktury VAT i wezwania pozwanej do zapłaty, powód nie otrzymał wynagrodzenia za wykonany przez siebie zakres analizy.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym, Sąd Rejonowy w Bytomiu w uwzględnił roszczenie powoda w całości.

W sprzeciwie pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu. Ponadto złożyła pozew wzajemny o zapłatę kwoty 11 168,40 zł z odsetkami ustawowymi, liczonymi od dnia 22 grudnia 2012r.

W uzasadnieniu pozwana podniosła, że wynagrodzenie powodowi nie przysługuje, z uwagi na skuteczne odstąpienie od umowy z powodem. Przyczyną odstąpienia był fakt, iż powód nie wywiązywał się z umowy – nie usuwał zastrzeżeń zamawiającego stosownie do wezwań pozwanej. Ponadto pozwana po odstąpieniu naliczyła powodowi kary umowne: za 127 dni opóźnienia w realizacji przedmiotu umowy 6248,40 zł oraz za odstąpienie od umowy – 4920 zł, które są przedmiotem żądania pozwu wzajemnego.

Powód złożył odpowiedź na sprzeciw i zawarty w niej pozew wzajemny. Wskazał, że umowa została przez niego wykonana w sposób należyty, co potwierdzają wiadomość mailowa z dnia 12 stycznia 2011 r. wykazująca fakt dostarczenia kompletnego opracowania oraz wiadomość mailowa K. W. (1) (osoby odpowiedzialnej ze strony Zamawiającego za merytoryczną weryfikację analizy opracowywanej przez powoda), która stanowi o poprawności przygotowanej dokumentacji. Powód wskazał też, że przystąpił do prac mających na celu dostosowanie dokumentacji do wymagań (...) niezwłocznie po otrzymaniu pisma z dnia 20 maja 2011 r., współpracując w tej kwestii z właściwym departamentem Zamawiającego. Uwagi zostały uwzględnione i zaopiniowane pozytywnie, co znalazło potwierdzenie w wiadomości mailowej z dnia 16 lutego 2012 r. Uzupelnienie analizy zgodnie z żądaniem Zamawiającego wymagało posługiwania się danymi dostarczonymi przez podmioty zewnętrzne, w tym samego Zamawiającego. Wobec często długiego okresu oczekiwania na niezbędne dane wyjściowe, powód nie był w stanie zakończyć modyfikacji analizy, ale przyczyna opóźnienia była niezależna i niezawiniona przez powoda. Co do uwag Zamawiającego z sierpnia 2012 r., ich treść wskazuje na to, iż stanowią one istotną modyfikację pierwotnych założeń dotyczących inwestycji. Zmiany projektowe wpływały na zakres i aktualność dotychczasowej analizy powoda. Uwzględnienie tego typu modyfikacji spowodowałoby konieczność przygotowania analizy od nowa, zatem wymagane zmiany miały charakter prac dodatkowych. P. podkreślił, że już w grudniu 2011 r. inwestor dokonał zapłaty za analizę efektywności ekonomicznej, uznając tym samym kompletność dostarczonego opracowania. Nie można więc traktować pojawiających się parę miesięcy później propozycji zmian inaczej niż jako dodatkowego zakresu robót. Odnosząc się do zarzutu pozwanej, iż nie powstał właściwy protokół odbiorczy powód wyjaśnił, iż pozwana uchylała się od wystawienia protokołu odbiorczego. P. zakwestionował kary umowne tak co do zasady, jak i wysokości, wskazując, iż ze sprzeciwu nie wynika, od jakiego momentu kara umowna została naliczona, bezzasadne było również samo odstąpienie od umowy.

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie uwzględnił żądanie pozwu w całości, zasądził na rzec z powoda 1230 zł tytułem kosztów procesu i oddalił powództwo wzajemne.

Rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 23 maja 2011 roku powód J. S. (1), prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Biuro (...) (...)e (...) w C., zawarł z pozwaną (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. umowę nr (...), której przedmiotem było opracowanie dokumentacji opracowanie analizy efektywności ekonomicznej zadania inwestycyjnego dot. budowy drogi ekspresowej (...) na odcinku: obwodnica S. – obwodnica P., na potrzeby Studium (...) (...) budowy tego odcinka drogi (...) wykonywanego przez pozwaną na zamówienie (...). Wykonanie nastąpiło przed formalnym podpisaniem umowy. Pozwana otrzymała od (...) zapłatę za przedmiotową analizę w dniu 20 grudnia 2011r. Mimo wystawienia faktury VAT i wezwania do zapłaty, powód nie otrzymał wynagrodzenia za wykonany przez siebie zakres analizy.

Konsultacje społeczne przewidziano na koniec lipca 2010 roku, o czym poinformowano powoda w dniu 19 lipca 2010 roku.

Powód nie otrzymywał na czas danych i informacji stanowiących podstawę jego prac.

Powód współpracował z pozwaną i Inwestorem w bieżącym dostosowywaniu dokumentacji do zmieniających się założeń.

W dniu 28 czerwca 2010 roku powód przesłał do (...) e-mail z dokumentacją z prośbą o sprawdzenie.

W dniu 1 października 2010 roku powód przesłał spółce (...) y (...) SA Oddział w (...) opracowanie raportu o oddziaływaniu planowanego przedsięwzięcia na środowisko, wskazując, że streszczenie w języku niespecjalistycznym zostanie przekazane po zaakceptowaniu przez Zamawiającego treści raportu.

P. kilkakrotnie zwracał się o sporządzenie aneksu do umowy, ale pozwana nie zgodziła się na to.

Studium wykonalności powód przesłał w wiadomości e-mail z dnia 1 czerwca 2011 roku przedstawicielowi zamawiającego K. M. (1).

W dniu 7 grudnia 2012 roku A. y (...) SA Oddział w (...) wystawiła powodowi notę obciążeniową nr (...), w której wskazała, że obciąża powoda karą umowną w wysokości 501 932,40 zł za niewywiązanie się z terminów umownych, wskazując, że opóźnienie wyniosło 510 dni odnośnie analizy ruchu oraz 449 dni odnośnie raportu i studium wykonalności. Notę obciążeniową przesłano do powoda.

W pismach z dnia 24 sierpnia 2012 roku, 24 września 2012 roku, 18 października 2012 roku, 13 listopada 2012 roku pozwana zwracała się do powoda o poprawienie opracowania zgodnie z sugestiami Centrali (...), wskazanymi w pismach z dnia 22 lutego 2013 roku, 28 lutego 2013 roku i 1 marca 2013 roku.

W dniu 20 grudnia 2012 roku A. y (...) SA Oddział reprezentowana przez dyrektora M. Ś. w (...) dokonała przelewu wierzytelności wobec powoda w kwocie 501 932,40 zł na rzecz pozwanej, reprezentowanej przez M. Ś. jako prokurenta pozwanej.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne. Jako podstawę prawną wskazano i przytoczono treść art. 627 k.c., ze wskazaniem iż celem umowy i treścią zobowiązania przyjmującego zamówienie nie jest działanie, które ma doprowadzić do uzyskania uzgodnionego rezultatu, lecz samo jego osiągnięcie w postaci wykonania dzieła.

Sąd stwierdził dalej, że zawarcie umowy i jej wykonanie jest w sprawie bezsporne: powód wykazał, że wykonał zleconą mu przez pozwaną analizę prawidłowo i w terminie, dokumentacja została odebrana bez żadnych zastrzeżeń jeszcze przed podpisaniem umowy.

Następnie Sąd stwierdził, że nota obciążeniowa przedstawiona do potrącenia dotyczy umowy „dużej”, a „małej” dotyczy nota za opóźnienie i za odstąpienie od umowy. Dalej zamieszczono fragment zeznań powoda oraz konstatację, że spór między stronami dotyczył faktu prawidłowego wykonania przez powoda innych zleconych mu opracowań, w szczególności przekroczenia terminów, a po części skuteczności umowy przelewu wierzytelności zawartej przez pozwaną z A., gdzie w imieniu spółki zagranicznej działał oddział w (...) oraz skuteczności składanych oświadczeń o potrąceniu z tytułu naliczonych kar.

Sąd przytoczył treść art. 483 § 1 k.c., 498 i 499 k.c. oraz art. 637 k.c. Następnie stwierdził, że w myśl art. 6 k.c. to na pozwanym ciążył obowiązek wykazania, iż powód wykonywał dzieło wadliwie oraz że pomimo wezwania nie wykonał dzieła w sposób prawidłowy. Sąd skonstatował, że pozwana nie udźwignęła w pełni ciężaru udowodnienia, że powód nie wykonał właściwie zleconego mu dzieła, a niezależnie od tego powód wykazał, że to pozwana zawiniła opóźnienie, za które obecnie chce obciążyć powoda.

Sąd wskazał, iż analiza całego materiału dowodowego zebranego w sprawie wskazuje, że powód wykonał prawidłowo zleczone mu opracowania: świadczy o tym fakt, że pozwana przez długi okres nie zgłaszała żadnych uwag, a pismo w sprawie potrzeby jakiegoś uzupełnienia pojawiło się dopiero w sierpniu 2012 r. i z jego analizy wynika, że dotyczy nowego zakresu analizy. Sąd zgodził się z powodem, że były to dodatkowe prace, wymagające ustalenia warunków, terminu i wynagrodzenia. Powołując zeznania K. M., Sąd stwierdził, iż kary umowne, jakie (...) naliczyła pozwanej, obejmowały inny zakres prac niż prace powoda, a pozwana nie podpisywała protokołów odbioru, stanowiących podstawę do fakturowania przez powoda, pomimo że sama już otrzymała wynagrodzenie od zamawiającego. Sąd zgodził się z powodem, że pozwana robiła to celowo, a od tego później naliczyła karę.

Zeznania powoda Sąd uznał za przejrzyste, konsekwentne, logiczne i znajdujące poparcie w załączonych do pozwu dokumentach i zeznaniach świadków K. K. i K. M., a także w zasadach doświadczenia życiowego: powód zeznał, że wszystkie dane zawsze wychodzą z jego biura kompletne i opracowane zgodnie z zakresem umowy. W przypadku prognozy ruchu prowadzono taką procedurę, iż wariant bezinwestycyjny, stanowiący część opracowania, był przesyłany do K. do roboczej analizy, aby następnie można było prognozować ruch dla wariantów inwestycyjnych, co skutkowało w efekcie, iż opracowanie, które wychodziło z jego biura było już wstępnie zaopiniowane w K.. To między innymi świadczy o kompletności dzieła wykonanego przez powoda. Następnie wskazano, jak powód prowadzi analizę.

Jeżeli chodzi o odbiór opracowań, to Sąd stwierdził, iż powód wykazał, że pozwana nie wywiązywała się w zakresie podpisywania protokołów zdawczych jak i odbiorczych. W ocenie Sądu protokoły odbiorcze nie były podpisywane celowo przez p. M. Ś. działającego zarówno w imieniu pozwanej, jak i A., ponieważ stanowiły podstawę do wystawienia faktury. Następnie ponownie przytoczono zeznania powoda.

Sąd uznał, że wystawienie not obciążeniowych przez A., obejmujących analizę i prognozę ruchu i raport oddziaływania na środowisko oraz studium wykonalności jest niezasadne również z punktu merytorycznej oceny, bo wskazano nieprawdziwą długość opóźnienia, a dane wyjściowe do opracowywania dokumentacji miały być dostarczone przez pozwaną, która miało opóźnienia w przekazywaniu danych.

Sąd uznał, że pisma załączone do sprzeciwu zostały stworzone na potrzeby odmowy zapłaty powodowi, bowiem już w tym czasie pozwana pozostawała w dużym opóźnieniu wobec Inwestora i została obciążona karami. Z dokumentów wg Sądu wynika, że kary dotyczyły II etapu i obejmowały opracowania geologiczne i inżynierskie branżowe. Natomiast za opracowanie obejmujące także analizę ekonomiczną, wykonaną przez powoda, pozwana otrzymała wynagrodzenie w grudniu 2011r. (pismo (...) z dnia 1.03.2012r., 18.12.2012r.). Tym samym brak było podstaw do naliczenia powodowi kar jak też do odstąpienia od umowy. Sąd przyjął za powodem, że zlecenie załączone do sprzeciwu adresowane do podmiotu trzeciego, obejmowało dodatkowe prace, które nie były wcześniej przedmiotem umowy z powodem, a było sygnalizowane w czerwcu 2012r., że (...) zamierza poszerzyć tę analizę, tylko że pozwana zleciła jej wykonanie innemu podmiotowi.

W podsumowaniu Sąd stwierdził, że powód wykazał niezbiecie, że wykonał swój zakres bez zwłoki, a opóźnienie jakie wystąpiło było następstwem dostarczenia jego biura danych wyjściowych przez obie zmawiające, A. i A., z opóźnieniem. Okoliczności te czynią zarówno zarzut potrącenia jak i powództwo wzajemne niezasadnymi, a pozwana podjęła obronę jedynie w celu wydłużenia powodowi okresu uzyskania tytułu egzekucyjnego. Świadczy o tym szereg faktów, a przede wszystkim uzgodnienia co do fakturowania, potwierdzające wykonanie przez powoda zakresu objętego umowami dot. S 10. Również fakt, że pomimo iż wykazano, że analiza ekonomiczna była wykonana przez powoda przed terminem podpisania umowy, a następnie odebrana i zapłacona przez inwestora, a mimo to pozwana obciążyła powoda karą za przekroczenie terminu, wzywała do uzupełnienia, a następnie odstąpiła od umowy, świadczą w ocenie Sądu o tym, że pozwana dopasowuje późniejsze wydarzenia, dodatkowe zlecenie Inwestora, tworzy korespondencję na potrzeby wystawienia not obciążeniowych. Sąd nie uznał korespondencji załączonych do sprzeciwu za rzetelną i miarodajną.

Na zakończenie Sąd wskazał na okoliczność formalną, że w niniejszej sprawie prawdopodobnie doszło do omyłkowego przełożenia dokumentów, załączonych przez powoda do niniejszej sprawy z pismem z dnia 21 czerwca 2013r. i do sprawy XI GC 625/13 pismem z dnia 18 lipca 2013r. (k. 145) wszystkich do sprawy 625/13, w związku z tym strona powodowa na etapie postępowania apelacyjnego winna rozważyć wyjaśnienie tych dokumentów, które miały być do tej sprawy, a które do XI GC 625/13. Ponadto sąd wskazał, że przez przeoczenie nie rozpoznał wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka K. W. (k.121).

Uzasadniając rozstrzygnięcie w zakresie odsetek Sąd wskazał na treść art. 481 k.c., a w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach przywołano art. art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 k.p.c.

Od wyroku tego apelację wywiodła strona pozwana, zaskarżając go w całości i formułując następujące zarzuty:

1. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez ustalenie, iż pismo Pozwanego (Powoda wzajemnego) z dnia 24 sierpnia 2012 r. nie dotyczy dzieła, będącego podstawą roszczenia Powoda (Pozwanego wzajemnego) w niniejszym procesie;

2. naruszenie przepisów postępowania - art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wyrażające się w uznaniu:

- że Powód (Pozwany wzajemny) wykonał dzieło prawidłowo, bez opóźnień i wad zaś Pozwany (Powód wzajemny) nie zgłaszał zastrzeżeń dotyczących dzieła wykonanego przez Powoda (Pozwanego wzajemnego);

- za wiarygodne i prawdziwe zeznań Powoda, które to zeznania stały w sprzeczności ze zgromadzonymi w sprawie dowodami w postaci dokumentów;

- że uwagi przekazane pismem Pozwanego z dnia 24 sierpnia 2012 r. stanowią dodatkowe prace dotyczące nowego zakresu Analizy Efektywności Ekonomicznej;

- za niewiarygodne zeznań świadka M. P., które to zeznania korespondowały ze zgromadzonymi w sprawie dowodami w postaci dokumentów;

- za niezasadne dokonane przez Powoda wzajemnego odstąpienie i naliczenie kar umownych z tytułu opóźnienia i odstąpienia od umowy;

3. obrazę prawa materialnego - art. 6 k.c. oraz naruszenie przepisów postępowania - art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażające się w uznaniu:

- za wykazane co do zasady i wysokości wynagrodzenie jakiego w przedmiotowej sprawie domagał się P.;

- za nie wykazane co do zasady roszczenie z tytułu kar umownych jakiego w przedmiotowej sprawie domagał się P. wzajemny;

4. naruszenie przepisów postępowania poprzez zarządzenie przez Sąd na rozprawie w dniu 5 września 2013 r. wyłączenia korespondencji wniesionej przez Powoda do niniejszej sprawy i dołączenie jej do sprawy toczącej się przed Sądem Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie, XI Wydział Gospodarczy pod sygnaturą akt. XI GC 625/13 z naruszeniem przepisów dotyczących prekluzji dowodowej i rygorów w zakresie terminów i kolejności składania pism procesowych wynikających z regulacji art. 207 k.p.c.

W oparciu o powyższe skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa głównego w całości i zasądzenie od Pozwanego wzajemnego na rzecz Powoda wzajemnego kwoty 11.168,40 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 22 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od Powoda (Pozwanego wzajemnego) na rzecz Pozwanego (Powoda wzajemnego) kosztów postępowania sądowego w zakresie powództwa głównego oraz powództwa wzajemnego, z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca wskazała, iż polemika z treścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku jest nader utrudniona, z uwagi na fakt, iż znaczną jego część (tak w zakresie ustaleń faktycznych jak i analizy prawnej) stanowią bezpośrednio, bez dokonania nawet zmiany formy osobowej, skopiowane zeznania Powoda złożone na rozprawie. Poddaje to pod wątpliwość kwestię dokonania przez Sąd I instancji rzeczywistej analizy okoliczności sprawy oraz rozważenia zasadności roszczeń Powoda i Powoda wzajemnego w niniejszym procesie. Dalej pozwana podniosła, iż błędnie Sąd Rejonowy uznał, że pismo Pozwanego (Powoda wzajemnego) z dnia 24 sierpnia 2012 r. nie dotyczy Analizy Efektywności Ekonomicznej (dalej (...)), podczas gdy z treści ww. pisma wynika, iż zawiera ono przekazane przez Zamawiającego ((...)) uwagi i zastrzeżenia do Analizy Efektywności Ekonomicznej (tzw. małej umowy na (...)) i w nieznaczej jedynie części odnosi się do Prognozy (...) będącej tzw. dużą umową na (...).

W konsekwencji Sąd I instancji błędnie (zdaniem skarżącej) przyjął, że pozwana nie zgłaszała zastrzeżeń do Analizy Efektywności Ekonomicznej i że pismo z 24 sierpnia 2012 r. dotyczyło nowego zakresu analizy i były to dodatkowe prace. Skarżąca zwróciła uwagę na niekonsekwencję i błąd w rozumowaniu Sądu I instancji, który z jednej strony ustala, że pismo z dnia 24 sierpnia 2012 r. nie dotyczy (...) lecz Prognozy (...) (tzw. duża umowa na (...)), z drugiej zaś strony dokonuje ustalenia, że zastrzeżenia i uwagi zawarte w ww. piśmie dotyczą nowego zakresu (...) i stanowią prace dodatkowe. Skarżąca zwróciła też uwagę, że przekazane w piśmie z dnia 24 sierpnia 2012 r. uwagi były oficjalnym stanowiskiem i zastrzeżeniami Zamawiającego, który skierował je do Pozwanego jako wykonawcy, ten zaś do Powoda jako podwykonawcy, który zobowiązany był w ramach łączącej strony umowy je uwzględnić i wprowadzić do (...) wnioskowane poprawki i zmiany.

Nadto w apelacji zaakcentowano, że zgodnie z treścią łączącej strony umowy za wykonane w sposób prawidłowy opracowanie, można uznać tylko takie, które zostało bez zastrzeżeń odebrane przez Zamawiającego. Tym samym podnoszona przez Powoda (Pozwanego wzajemnego) okoliczność, że przesłał on w określonej dacie opracowanie drogą mailową, nie stanowi w żadnej mierze o wykonaniu i przekazaniu opracowania w sposób prawidłowy i zgodny z łączącą strony umową.

Za nieprawidłowe i nieuzasadnione skarżąca uznała przyjęte przez Sąd I instancji swoiste domniemanie, iż fakt niezgłaszania w jakimś (bliżej nieokreślonym) okresie czasu przez Pozwanego zastrzeżeń do (...) opracowanej przez Powoda pozwala przyjąć, iż wykonał on ją w sposób prawidłowy. Jak bowiem wskazano w sprzeciwie od nakazu zapłaty, w umowie stron ustalono procedurę odbioru przedmiotu umowy, której weryfikacji poprawności dokonywał Zamawiający (...) i dopiero odbiór bez zastrzeżeń przez Zamawiającego stanowił podstawę do stwierdzenia poprawności merytorycznej opracowania. Pozwany nie miał wpływu na szybkość z jaką Zamawiający dokonywał weryfikacji przedmiotu umowy, toteż fakt, że zastrzeżenia do opracowania (...) pojawiły się w sierpniu 2012 r. stanowi okoliczność niezależną od Pozwanego (Powoda wzajemnego). Nadto, nawet przy hipotetycznym przyjęciu że nastąpiłby odbiór dzieła (czemu Pozwany zaprzecza), zobowiązanie Powoda do uwzględnienia wad i zastrzeżeń Zamawiającego przekazanych pismem z dnia 24 sierpnia 2012 r. wynikałoby z przepisów rękojmi.

W konsekwencji skarżąca uznała za błędne wnioski Sądu I instancji, że powód nie był zobowiązany do usunięcia wad, nie opóźniał się z realizacją przedmiotu umowy i nie dał podstawy do odstąpienia od umowy, co spowodowało uznanie przez Sąd I instancji wytoczonego powództwa wzajemnego za bezzasadne.

Podkreśliła też skarżąca, że nieuprawniona i oderwana od całokształtu okoliczności sprawy jest sformułowana przez Sąd I instancji ocena, iż „pisma załączone do sprzeciwu zostały stworzone na potrzeby odmowy zapłaty powodowi” oraz, że „pозwana dopasowuje późniejsze wydarzenia, dodatkowe zlecenia inwestora, tworzy korespondencje na potrzeby wystawienia not obciążeniowych”: okoliczności i twierdzenia przywoływane przez Pozwaną opierają się na prawdzie, a dokumenty i korespondencja Pozwanego w przedmiotowej sprawie odzwierciedla rzeczywisty przebieg zdarzeń. Również zlecenia zastępcze na wykonanie poprawy (...) zostały faktycznie zlecone, wykonane i zapłacone na rzecz podmiotu trzeciego, co potwierdzają dokumenty w postaci zlecenia, faktury wystawione przez wykonawcę zastępczego oraz potwierdzenia zapłaty przez Pozwanego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji w całości i obciążenie pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu powód zaaprobował w całości wywody i ustalenia Sądu Rejonowego, akcentując niemożność prawną jednoczesnego domagania się kar umownych za opóźnienie i za odstąpienie od umowy.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się uzasadniona o tyle, że spowodowała uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W ocenie Sądu odwoławczego w sprawie zachodzi bowiem sytuacja opisana w art. 386 § 4 k.p.c. (nierozpoznanie istoty sprawy). Zgodnie z poglądami judykatury wadliwość ta polega na pominięciu w rozumowaniu sądu okoliczności, które

stanowiłyby o zasadności, względnie bezzasadności roszczeń powoda przedstawionych pod osąd w sprawie. Dotyczy to niedokonania ustaleń faktycznych sprawy, co do faktów leżących w zakresie materialno-prawnych podstaw objętych postępowaniem lub zaniechania oceny prawnej w zakresie istotnym do stwierdzenia, czy podnoszone przez stronę powodową, w kontekście zarzutów pozwanego, roszczenia są lub nie są zasadne w świetle obowiązujących przepisów prawa. Nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się zatem do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o zgłoszonych żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego lub nie przeprowadził w odniesieniu do nich prawidłowo zgłoszonych wniosków dowodowych (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyrokach: z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, Jurysta 1999, nr 4 s. 32, z 12 września 2002 r., IV CKN 1298/00, LEX 80271, z 13 stycznia 2010 r., II CSK 239/09).

W przypadku przewidzianym w art. 386 § 4 k.p.c. uchylenie wyroku ma co prawda charakter fakultatywny i sąd drugiej instancji może orzec merytorycznie w razie wadliwego rozpoznania sprawy przez sąd pierwszej instancji, wszelako w judykaturze zwraca się uwagę na związane z taką sytuacją ryzyko pozbawienia strony jednej instancji merytorycznej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 13 listopada 2002 r., I CKN 1149/00, LEX nr 75283). Otóż sens wyróżnienia tej postaci wadliwości wiąże się z instytucją wyroku kasatoryjnego i polega na zagwarantowaniu rzeczywistej dwuinstancyjności postępowania. Wszak, gdy jakiś element sprawy nie był rozważany przez sąd pierwszej instancji, lecz pojawia się po raz pierwszy w trakcie postępowania apelacyjnego, wówczas rozstrzygnięcie tej materii wyrokiem merytorycznym sądu odwoławczego nie podlegałoby jakiegokolwiek kontroli instancyjnej przed zapadnięciem prawomocnego wyroku.

Dodać należy, że weryfikacja faktu rozpoznania przez sąd istoty sprawy wynika z oceny uzasadnienia wyroku poprzez porównanie go z całokształtem twierdzeń powoda. Gdy zaś wynikiem takiego porównania będzie wniosek, że sąd w swych ustaleniach, ocenach i rozważaniach poprzedzających wydanie rozstrzygnięcia, w ogóle nie odniósł się do roszczeń, wynikających z faktów podanych przez powoda, albo nie ocenił zarzutów pozwanego w świetle istotnych faktów sprawy, wówczas zarzut nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. będzie uzasadniony.

W niniejszej sprawie, na co zwróciła uwagę skarżąca (nie czyniąc z tego wprawdzie formalnego zarzutu, ale jednak mocno uwypuklając ten fakt w apelacji), uzasadnienie Sądu I instancji nie pozwala stwierdzić, jakie zarzuty pozwanej były przedmiotem rozważań tego Sądu. Zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Obowiązek wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku nie polega na przytoczeniu przepisów prawa, lecz na wskazaniu, dlaczego sąd zastosował określony przepis i w jaki sposób wpłynął on na rozstrzygnięcie sprawy (zob. wyrok SN z 28.6.2001 r., I PKN 498/00, OSNP Nr 9/2003, poz. 222 oraz wyrok SN z 23.1.1998 r., I PKN 501/97, OSNP Nr 1/1999, poz. 15). Jeśli uzasadnienie wskazanych elementów nie posiada, wówczas orzeczenie podlega uchyleniu, zaś sprawa zostaje przekazana do ponownego rozpoznania (tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2007 r. V CSK 115/07).

Sąd Rejonowy zarówno w stanie faktycznym jak i w rozważaniach zamieścił kilkakrotnie obszernie fragmenty zeznań powoda. Przekopiowanie części protokołu nie może jednak być uznane ani za czynienie ustaleń w oparciu o materiał dowodowy, ani też za samodzielne rozważania Sądu dotyczące podstawy prawnej powództwa czy też sposobu obrony pozwanego (stąd też fragmenty te pominięto w części tzw. historycznej nin. uzasadnienia, dotyczącego ustaleń i rozważań Sądu Rejonowego). Ani stan faktyczny, ani rozważania nie pozwalają stwierdzić, czy uzasadnienie dotyczy umowy, która była podstawą powództwa J. S. w niniejszej sprawie i zarzutów pozwanej. Znaczna część uwag Sądu Rejonowego takiemu założeniu przeczy – chodzi o ustalenia i rozważania dot. „dużej” umowy, a więc umowy obejmującej analizę i prognozę ruchu i raport oddziaływania na środowisko oraz studium wykonalności. Już w części wstępnej Sąd przedstawiając stanowisko pozwanej zamieścił uwagi nie odnoszące się do niniejszej sprawy (pozwana nie powoływała się na potrącenie, zwłaszcza roszczeń nabytych od podmiotu trzeciego, czemu poświęcona jest spora część wywodów Sądu I instancji). O nierozpoznaniu istoty sprawy świadczy zawarta w rozważaniach uwaga Sądu Rejonowego, że spór między stronami dotyczył faktu prawidłowego wykonania przez powoda innych zleconych mu opracowań, przekroczenia terminów, a po części skuteczności umowy przelewu wierzytelności zawartej przez pozwaną

z A. oraz skuteczności składanych oświadczeń o potrąceniu z tytułu naliczonych kar. Istotą sprawy była bowiem prawidłowość wykonania tego samego zobowiązania, za które powód żądał zapłaty, prawidłowość wykonania innych umów w kontekście treści sprzeciwu i pozwu wzajemnego była bez znaczenia, gdyż pozwana nie zgłosiła do potrącenia wierzytelności o zapłatę kar umownych, nabytych od podmiotu trzeciego. Skoro przedmiotem zarzutów pozwanej jest nieusunięcie wad w opracowaniu powoda, zgłoszonych w sierpniu 2012 r., to ustalenia Sądu winny dotyczyć tego okresu. Tymczasem znaczna część ustaleń dotyczy okresu jeszcze sprzed zawarcia i wykonania umowy (2010 r.), a więc faktów nie związanych ze sposobem obrony pozwanej i podstawą pozwu wzajemnego. Ponadto ustalenia dotyczące tego okresu nie znajdują oparcia w materiale zgromadzonym w aktach niniejszej sprawy (nie ma w nich dokumentów, będących podstawą wskazanych ustaleń).

Nie może być uznane za rozpoznanie istoty sprawy ani samo przytoczenie treści przepisów, mających w sprawie zastosowanie, ani lakoniczna konstatacja, iż pozwany nie wykazał wadliwego wykonania prac przez powoda, gdy Sąd nie przeprowadza rzetelnej analizy materiału dowodowego, dotyczącej ewentualnych wad dzieła. Co najmniej przedwczesne jest (w kontekście zgromadzonego dotąd materiału) stwierdzenie Sądu Rejonowego, że dzieło zostało wykonane prawidłowo, bo przez długi czas nie było do niego zastrzeżeń. Na przeszkodzie takiej argumentacji stoi stanowisko samego powoda, który wskazuje, że usterki starał się usuwać w miarę posiadanych materiałów (a więc jakieś usterki musiały istnieć). Niemożliwa jest jakakolwiek ocena, czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i czego dotyczyły zastrzeżenia z sierpnia 2012 r., skoro nie przesłuchano powoływanego przez powoda świadka – pracownika (...), K. W. (1). Także przesłuchanie powoda nie dało odpowiedzi na postawione wyżej pytania.

Stwierdzenie Sądu Rejonowego, iż usterki wskazane przez pozwaną w piśmie z sierpnia 2014 r. nie dotyczą analizy kosztów i korzyści jest wprost sprzeczne z treścią tego dokumentu, zasadnie też zwróciła uwagę skarżąca na sprzeczność, polegającą z jednej strony na wskazaniu, że pismo to w ogóle nie dotyczy analizy kosztów i korzyści a z drugiej – że jest to nowy zakres prac dotyczących tej analizy. Dla rozstrzygnięcia, czy powód opóźnił się z wykonaniem dzieła lub usuwaniem wad konieczne jest też zbadanie, kiedy – biorąc pod uwagę treść umowy – prace miały być wykonane, a kiedy odebrane, jaka była procedura odbiorowa i czy postanowienia umowy, uzależniające odbiór od akceptacji dzieła przez osobę trzecią, są skuteczne. Nie rozważono dostatecznie, czy pozwana dostała wynagrodzenie od (...) za prace powoda, których dotyczy spór i w jakim okresie. Pismo (...) z 19.12.2012 r. budzi wątpliwości w kontekście późniejszego zgłoszenia uwag do analizy efektywności ekonomicznej. Wszystkie te wątpliwości winny być przez Sąd Rejonowy wyjaśnione przy ponownym rozpoznaniu sprawy, w tym celu Sąd ten przesłucha świadka K. W. i rozważy potrzebę ponownego przesłuchania powoda. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy niezbędne będzie uzupełnienie postępowania dowodowego zgodnie z wnioskami stron (w tym celu należy też wyjaśnić ze stroną powodową, jakie dokumenty czy pisma zostały wyłączone z niniejszej sprawy – czy były to pisma i wnioski kierowane przez powoda do tej sprawy, czy też do tej, do której ostatecznie trafiły), poczynienie ustaleń faktycznych we wskazanych kwestiach. Dalsza część postępowania zależy od ustalenia, czy zachodzi sytuacja opisana w § 1 ust 6 umowy (zmiana zakresu rzeczowego i zobowiązanie do wykonania dodatkowego opracowania), czy też dzieło wykonane przez powoda ma wady.

Jeśli zostałyby ustalone, że usterki z pisma z 24.08.2012 r. stanowią jednak wady opracowania powoda, konieczne będzie rozważenie, czy pozwana zachowała uprawnienia z rękojmi (art. 563 i 568 k.c. w zw. z art. 638 k.c.) W tym zakresie niezbędna będzie analiza, jak ma się kwestia oddania przez powoda dzieła do treści umowy, przewidującej odbiór na podstawie odbioru przez zamawiającego, czy można skutecznie zwolnić się z obowiązku zbadania dzieła (§ 2 ust. 8-10; umowy), zachowując uprawnienia z rękojmi i czy pozwana mogła skutecznie wzywać do poprawienia opracowania. Konieczne jest także przeanalizowanie, jaka jest podstawa prawna oświadczenia o odstąpieniu, z uwzględnieniem treści § 1 ust. 13 lit c umowy. W razie stwierdzenia przez Sąd Rejonowy, że oświadczenie o odstąpieniu było skuteczne, należy też rozważyć prawną możliwość naliczania obu zastosowanych przez pozwaną kar (za opóźnienie i odstąpienie)

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., należało rozstrzygnąć jak w sentencji orzeczenia.



Wobec uchylecia wyroku Sąd u I instancji i przekazania mu sprawy do ponownego rozpoznania, na podstawie art. 108 § 2 k.p.c., należało pozostawić temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

SSO A. Budzyńska SSO A. Woźniak SSR (del) A. Wójcik- Wojnowska